



Z ostatnich, udostępnionych przez policję statystyk wynika, że w latach 2020-2021, każdego roku odnotowywano ponad 71 tys. kradzieży z włamaniem¹. Złodzieje lubią obserwować domy i osiedla, szczególnie na rozrastających się, bogatych przedmieściach dużych miast. A lato to dla nich szczególnie dobry czas, bo domostwa pozostają puste na czas urlopu. Czy wszystkie zaryglowane drzwi i pozamykane okna są bezpieczne? Niestety nie, dlatego prezentujemy przegląd rozwiązań, które mogą zatrzymać niejednego złodzieja.

W domu i w bloku – dobry zamek robi różnicę

Złodzieje lubią budynki jednorodzinne, które z powodu oddalenia lub odgródzenia od sąsiadów zapewniają lepsze pole rabunkowego działania, ale na ich celowniku są także mieszkania w blokach. W budownictwie wielorodzinnym można bowiem równie szybko sprawdzić, czy właściciele przez dłuższy czas nie ma w domu, a przy okazji wytypować więcej lokali do obrabowania. Rabusie, dzięki różnym metodom obserwacji, namierzają opustoszałe na czas urlopu mieszkania, które można dłużej plądrować. Ale równie popularne są szybkie rabunki, gdy złodziej robi obchód po klatkach schodowych, chwytając za klamki, a jeśli drzwi są otwarte, kradnie to, co znajduje się najbliżej drzwi, np. torebkę, portfel czy klucze.

Dlatego dobry zamek ma znaczenie zarówno w domu jednorodzinnym, jak i w bloku. Dobry, czyli jaki? Najlepiej, aby był automatyczny, samoryglujący i wielopunktowy, jak GU-SECURY Automatic i GU-SECURY Automatic-DR, które skutecznie zabezpieczają drzwi wejściowe przed złodziejami. Dzięki zastosowaniu zamka samoryglującego – po

wejściu do domu – drzwi automatycznie ryglują się (najczęściej w 3 punktach). Rygle, które wysuwają się na 20 mm, są blokowane przed możliwością cofnięcia. Drzwi z zamkiem automatycznym mają klamkę od strony wewnętrznej i pochwyt od zewnątrz, więc bez użycia klucza nie można ich otworzyć. Dodatkowe zamknięcie kluczem od strony mieszkania jest potrzebne tylko wtedy, gdy chcemy klamkę zablokować, np. w celu uniemożliwienia wyjścia małym dzieciom. Co jeszcze je wyróżnia?

– Drzwi z zamkiem GU-SECURY Automatic można też uzupełnić o tzw. sztywny łańcuch, który umożliwia ograniczenie otwarcia drzwi do niewielkiej szczeliny. Jest on obsługiwany za pomocą wygodnego pokrętła i stanowi doskonałą alternatywę dla klasycznego łańcucha lub wizjera. Natomiast zamek GU-SECURY Automatic-DR zapewnia podwójną ochronę antywłamaniową, gdyż jest wyposażony w zapadkorygle i w rygle hakowe. Oznacza to, że nie tylko rygluje drzwi, ale praktycznie uniemożliwia ich wyważenie, bo wszystkie elementy ryglujące są skutecznie zabezpieczone przed próbą manipulacji. System oferuje zamki wielopunktowe z hakami odpornymi na przepiłowanie, jak również zabezpieczone mechanicznie w blasze zaczepowej – mówi Tomasz Bartol, inżynier wsparcia technicznego i rozwoju w G-U Polska.

Czytniki i automatyzacja – bezpieczeństwo w nowoczesnej formie

Zautomatyzowane drzwi wejściowe dla złodzieja mogą być nie lada wyzwaniem. Dlaczego? I w jaki sposób je zautomatyzować? Zaczniemy od początku – założmy, że nasze drzwi posiadają już dobrej klasy zamek, jak chociażby wymieniony GU-SECURY Automatic-DR. Teraz można je wyposażać w silnik kompatybilny z każdym typem zamka z rodziny SECURY Automatic, np. silnik A-Öffner lub A-Öffner Servo.

– A-Öffner Servo umożliwia wszystkim domownikom proste otwieranie nawet imponująco dużych i ciężkich skrzydeł drzwiowych. Drzwi otwierają się automatycznie – wystarczy lekko przekręcić klucz lub delikatnie nacisnąć klamkę, jeśli ją posiadają. Rygle zostają cofnięte automatycznie, więc otwieranie drzwi nie wymaga praktycznie żadnej siły. Tak zautomatyzowane drzwi są jednak nie tylko wygodne – można je również wyposażać w czytnik linii papilarnych lub w klawiaturę kodową, czyli w nowoczesne rozwiązania z zakresu indywidualnej kontroli dostępu. Są one przyjazne dla wszystkich domowników, bez względu na wiek, a jednocześnie utrudniają życie włamywaczom, którzy nie lubią niestandardowych systemów wejściowych – wyjaśnia ekspert G-U Polska.

Technik włamywania się jest dużo – wiążą się m.in. z manipulacjami w obrębie wkładki, np. poprzez rozwiercanie jej. Oczywiście skuteczny opór może stawić dobry zamek z solidną wkładką, ale czy ktoś potrafi wymienić, ile jest metod włamywania się przez czytnik drzwiowy lub klawiaturę kodową? Wyrwanie tego typu urządzeń nie ułatwia złodziejowi pracy, wręcz przeciwnie – odcięty sygnał na dobre pozbawi go dostępu do domu. W skrzydle drzwiowym ukryty jest bowiem sterownik, odpowiedzialny za dekodowanie sygnału z czytnika i wysyłanie go do silnika. Po wyrwaniu urządzenia krańcowego sygnał zostaje przerwany i drzwi na pewno się nie otworzą. Zautomatyzowane drzwi wejściowe są zatem dodatkową ochroną przed włamaniem.

Ponadto zautomatyzowane drzwi można wyposażać w różne urządzenia – dopasowując je do obiektu i użytkowników. W standardowym wyposażeniu takich drzwi znajduje się bowiem specjalny przepust kablowy SECUREconnect 50/200, który składa się z dwóch części – skrzydłowej i ościeżnicowej. Wystarczy doprowadzić od niego dwa przewody (prowadzące do odpowiednich złączy w części ościeżnicowej), a podłączenie zewnętrznego urządzenia wzmacniającego kontrolę dostępu, na jakiej nam zależy, będzie bardzo proste. Takim urządzeniem może być np. czytnik linii papilarnych, domofon, urządzenie otwierane pilotem lub moduł inteligentnego domu. Ten ostatni przybliży domowników do zdalnego zarządzania drzwiami i monitorowania ich otwarcia lub zamknięcia, a więc do jeszcze lepszej kontroli nad drzwiami wyjściowymi podczas urlopu.



Złodziej rzadko tłucze szybę, czyli bezpieczne okna i drzwi tarasowe HS

Jeśli włamywacz odbije się od drzwi, spróbuje wejść oknem. W domach jednorodzinnych wybierze raczej to, którego sąsiedzi nie widzą z ulicy lub jest ulokowane od nich w znacznym oddaleniu, np. od strony ogrodu i tarasu. Oczywiście przed wyjazdem wszystkie okna należy zamknąć, bo każdy lufcik jest dla rabusia jak prosta droga do cudzego domu. Warto też spuścić rolety antywłamaniowe, jeśli je posiadamy. Ale co, jeśli to nie wystarczy? Okna, a dokładniej okucia i szyby (te rzadko są bite, ale zdarza się), tak samo jak drzwi powinny mieć odpowiednią klasę antywłamaniową, np. RC2, RC3 – im wyższa, tym lepiej.

– Okna warto wyposażyć w takie zabezpieczenia, jak na przykład: dodatkowe punkty ryglujące, blachy zaczepowe, specjalne profile i wkręty, a także klamki z kluczykiem. Możemy też pomyśleć o podłączeniu ich do systemu alarmowego. Wówczas stosujemy kontaktrony, czyli niewielkie, niewidoczne z zewnątrz elementy, w które można wyposażyć każde okno podpięte do alarmu. Okna mogą także funkcjonować w ramach systemu zarządzania inteligentnym domem, dzięki czemu użytkownik za pośrednictwem aplikacji w telefonie może je otwierać i zamykać zdalnie, a przy okazji kontrolować, czy są otwarte, czy zamknięte – podkreśla Tomasz Bartol.

Od strony tarasu na złodzieja czeka także inne, duże przeszklenie, np. drzwi podnosząco-przesuwne. Dlatego warto, aby i one miały wysoką klasę antywłamaniową i posiadały różne zabezpieczenia – do najprostszych rozwiązań antywłamaniowych, stosowanych w drzwiach tarasowych HS (otwieranych ręcznie), należą:

- listwa przeciwwyważeniowa, która praktycznie uniemożliwia podniesienie skrzydła,
- system okuć wyposażony w dodatkowe zaczepy (punkty ryglowania),
- szyld z półwkładką (np. BKS Janus) z zabezpieczeniem przeciw jej rozwierceniu.

Drzwi tarasowe HS z napędem (np. HS Master lub HS ePOWER), który został podłączony do modułu sterującego i centrali zarządzającej inteligentnym domem, również można obsługiwać i kontrolować zdalnie – za pośrednictwem aplikacji w telefonie. Natomiast dzięki podpięciu drzwi HS do alarmu, po wprowadzeniu kodu aktywującego, system zweryfikuje, czy drzwi są prawidłowo zamknięte. Jeśli nie, nie będziemy mogli go aktywować, dopóki ich nie zaryglujemy.

Sposobów na złodziei jest zatem wiele, więc jeśli nie teraz, to w przyszłości warto pomyśleć o wymianie okien i drzwi na antywłamaniowe, a także rozważyć dodatkowe wyposażenie stolarki w rozwiązania wzmacniające jej parametry antywłamaniowe lub zaplanować bardziej zaawansowane kroki – związane z automatyzacją, zdalnym zarządzaniem czy podpięciem okien i drzwi do systemu alarmowego. To ważne, bo niestety często szukamy tego typu rozwiązań już po wakacjach, podczas których złodziejom udało się splądrować nasze domostwo. Cóż, mądrym jest się ponoć po szkodzie, ale można być mądrzejszym przed, jeśli tylko odpowiednio wcześniej wdroży się zabezpieczenia antywłamaniowe.



RAMKA:

Co wyróżnia dobre drzwi antywłamaniowe – do domu, mieszkania lub klatki schodowej?

- maksymalnie wysoka klasa antywłamaniowa
- dodatkowe zabezpieczenia antywłamaniowe (np. rygle)
- trzpienie antywłamaniowe, które zapobiegają wyważeniu drzwi z ościeżnicy
- ukryte zawiasy – całkowicie niewidoczne, gdy drzwi są zamknięte
- automatycznie ryglujący się zamek wielopunktowy
- bezpieczna wkładka antywłamaniowa wraz z dołączoną kartą kodową, bez której niemożliwe jest skopiowanie klucza, np. systemy klucza BKS (wkładki Nuvius oraz Detect 3000)
- pochwyt połączony np. z czytnikiem linii papilarnych lub klawiaturą kodową
- bezpieczna klamka z opcjonalnym elektrozaczepem (z funkcją dzień/noc), dzięki której drzwi można bezpiecznie otwierać w ciągu dnia i łatwo zabezpieczyć na noc

□ 1

<https://statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/przestepstwa-kryminalne/7-wybranych-kategorii-p/kradziez-z-wlamaniem/121941,Kradziez-z-wlamaniem.html>

G-U Polska

[press box](#)